

KOMUNIKAT HASTA LA VISTA ODNOSNIE DZIAŁAŃ POLSKIEGO ZWIĄZKU SQUASHA – część 1



Kreatywna gospodarka PZSQ, czyli jak zrobić turniej... cudzym kosztem

Historia Drużynowych Mistrzostw Europy 2025 w squashu to prawdziwa perełka zarządzania pieniędzmi publicznymi.

Scenariusz wygląda mniej więcej tak:

1. Organizator (HLV) robi całą robotę:

- organizuje turniej
- płaci za hotele, catering, sędziów, transmisję itd.
- dopłaca z własnej kieszeni **ok. 92 tys. zł**

2. PZSQ składa wniosek o dotację z tytułu ETC do Ministerstwa.

Ale żeby ją dostać, potrzebny jest wkład własny.

Więc PZSQ prosi HLV o przysługę:

„Czy wpłaty uczestników mogłyby przejść przez nasze konto? To jest konieczne do uzyskania dotacji z Ministerstwa na ETC”.

HLV się zgadza.

Dzięki temu **PZSQ spełnia formalne wymogi dotacji.**

Turniej się odbywa.

Świetny poziom, super organizacja.

W czerwcu Ministerstwo przyznaje **117 000 zł dotacji.**

I tu zaczyna się kampania „GRAMY O WIĘCEJ”.

Dotacja jest... ale najlepiej, aby nikt o tym nic nie wiedział.

PZSQ nie informuje o dotacji na swojej stronie, ani tym bardziej organizatora.

HLV dowiaduje się przypadkowo o otrzymanych pieniądzach z Ministerstwa.

Kiedy HLV prosi o dofinansowanie turnieju zgodnie z podpisaną umową z PZSQ z dnia 2 kwietnia 2025 r., w której jest zapis o wsparciu imprezy ze środków Ministerstwa – dostaje odpowiedź odmowną.

„Temat jest zamknięty” – lipiec 2025 r., w imieniu Zarządu PZSQ odpowiada Ł. Piasecki.

Ale to dopiero rozgrzewka.

Kreatywne wydawanie pieniędzy publicznych

Kiedy PZSQ rozlicza dotację przed Ministerstwem i rozdysponowuje pieniądze we wrześniu 2025r. – czyli pięć miesięcy po wydarzeniu – pojawiają się prawdziwe perełki w wydatkach z pieniędzy publicznych:

➤ **7 650 zł – koszulki dla wolontariuszy**

Mały problem:

wolontariuszy nie było, koszulek też.

➤ **12 500 zł – fotograf**

HLV płaci swojemu fotografowi 2 500 zł podczas ETC i oferuje tysiące zdjęć z turnieju...
za darmo.

Ale po co brać za darmo? - skoro można zapłacić **5 razy więcej niż ceny rynkowe.**

- **33 100 zł – koncepcja oraz kampania promocyjna – wykonawca „Ancymony” Sp. z o.o.**
Podmiot ten na turnieju nie był i niczego dla turnieju nie zrobił.
Kampania została przygotowana... **we wrześniu.**
Turniej odbył się... **w maju.**
Promowanie sukcesów kadry pięć miesięcy po zakończeniu turnieju **to zwykła kpina i złośliwość w stosunku do organizatora ETC.**
- **10 000 zł – firmy powiązane z władzami PZSQ**
Pieniądze trafiają do podmiotów kontrolowanych przez osoby z PZSQ – Sekretarz Generalny Ł. Piasecki i jego spółka oraz Główny Księgowy i jego fundacja.
Obydwa podmioty **nie wykonywały żadnej pracy podczas turnieju.**
- **10 000 zł – artykuł na Onet**
Krótki tekst, podobny do wielu relacji, które są dostępne i powstały **zupełnie za darmo.**
- **15 969 zł – koordynacja promocji**
Kolejna wynagrodzona osoba z PZSQ, która za „koordynację” we wrześniu bierze duże pieniądze.
Oczywiście pan M. Łukawski nie wykonał żadnej pracy podczas turnieju.
- **13 350 zł – ścianki i rollupy reklamowe**
Problem w tym, że **nikt ich nie widział na ETC.**
HLV dostała jeden rollup... **3 miesiące później.**

Podsumujmy

Organizator:

- ✓robi wydarzenie
- ✓pokrywa stratę prawie **100 tys. zł**

PZSQ:

- ✓dostaje 117 tys. zł publicznych pieniędzy
- ✓nie przekazuje ich organizatorowi
- ✓5 miesięcy po wydarzeniu przekazuje je podmiotom, które bezpośrednio na turnieju nic nie zrobiły

Innymi słowy:

- ✓podmioty opłacone we wrześniu pieniędzmi publicznymi nie brały udziału w ETC, ale brały udział w kampanii „Gramy o więcej”
- ✓w PZSQ kasa się zgadza, wszystko wartko płynie jak nurt rzeki – a to pod hasłem „Gramy o więcej”
- ✓HLV nie płynie zgodnie z tym nurtem, bo – jak mówi stare porzekadło – „z nurtem rzeki ...tylko zdechłe ryby płyną”

Na koniec – żeby było jasno

To nie jest przeciwko zawodnikom.

HLV:

- życzy sukcesów reprezentacji Polski
- trzyma kciuki za rozwój squasha.



HASTA LA VISTA